

Sygn. akt IV P 84/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu, IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Marek Wójcik
Ławnicy:	Maria Wąchała, Krzysztof Kubiak
Protokolant:	st. sekr. sądowy Teresa Głód

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2018 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. P. (1), Prokuratora Rejonowego w Nowym Sączu, Państwowej Inspekcji Pracy Okręgowego Inspektoratu Pracy w K.

przeciwko M. G.

o ustalenie stosunku pracy i wypadku przy pracy

I. ustala istnienie stosunku pracy pomiędzy powodem M. P. (2) a pozwanym pracodawcą M. G. od dnia 02 stycznia 2018r.;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. znosi między stronami koszty postępowania.

Sygn. akt: IV P 84/18

UZASADNIENIE

wyroku z 14 listopada 2018 r.

Powód Prokurator Rejonowy w Nowym Sączu w pozwie wniesionym 13 lipca 2018 roku skierowanym przeciwko M. G. prowadzącemu działalność gospodarczą pod Firmą Produkcyjno- Handlowo- Usługową (...) M. G. domagał się ustalenia stosunku pracy pomiędzy M. P. (2) nawiązanego 2 stycznia 2018 r. w M. na stanowisku montera okien dachowych za wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 1650 zł netto, miejsce wykonywania pracy P..

Na uzasadnienie swoich żądań powód wskazał, że M. P. (2) pod koniec 2017 r. odbył rozmowę z pozwanym w celu podjęcia pracy. W dnia 2 stycznia 2018 r. M. P. (2) zjawił się na budowie w celu podjęcia pracy, pozwany wprowadził, go na plac budowy i poinformował, że umowa zlecenia została przygotowana i jest gotowa do podpisu. Końcowo umowa nie została podpisana, pomimo, że M. P. (2) rozpoczął pracę u pozwanego.

Powód twierdzi, że praca była wykonywana przez M. P. (2) w podporządkowaniu pracodawcy i pod jego kierownictwem, a ponadto wspólnie z zespołem osób mających status pracownika, w konkretnym miejscu i czasie, osobiście, za wynagrodzeniem oraz w sposób powtarzający się od 2 stycznia 2018 r. do dnia wypadku tj. do 4 stycznia 2018 r.

Powódka M. P. (1) domagała się ustalenia, że łączący strony stosunek był to stosunek zlecenia a nie stosunek pracy.

Pozwany w odpowiedzi na pozew (k. 22-27) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwany stwierdził, że wolą stron było ukształtowanie umowy jako umowy zlecenia, zaś już zawarta umowa jak twierdzi pozwany nie spełniała łącznie przesłanek kwalifikacji jej jako umowy o pracę.

Ponadto pozwany stwierdził, że zawarł umowę z M. P. (2) z uwagi na opóźnienie rozpoczęcia przez niego pracy jako kierowca ciężarówki co planowane było na połowę stycznia 2018 r. Umowa miała być zawarta na przedmiotowy czas oczekiwania. Według twierdzeń pozwanego on ani M. P. (2) nie planowali w przyszłości dalszej współpracy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. P. (2) pod koniec 2017 roku była zainteresowany podjęciem zatrudnienia u M. G., który jest właścicielem firmy Produkcjno- Handlowo- Usługowej (...) która zajmuje się wykonywaniem prac budowlanych. Podczas rozmowy pozwany zaproponował M. P. (2) pracę na stanowisku monterka okien dachowych na terenie budowy w P..

Dnia 2 stycznia 2018 r. M. P. (2) zgodnie z ustaleniami zjawił się na budowie w P. w celu podjęcia pracy. Pozwany wprowadził go na plac budowy. Pozwany oraz M. P. (2) umówili się, że M. P. (2) będzie wspólnie z innymi pracownikami pracował przy montażu okien dachowych.

(dowód: zeznania pozwanego k. 72-73)

W dniach od 2 stycznia do 4 stycznia 2018 r. M. P. (2) wykonywał na budowie w P. prace, związane z montażem okien dachowych. Prace te wykonywał wspólnie z innymi osobami zatrudnionymi na podstawie umów o pracę u M. G.. Byli to w szczególności K. J. i W. B.. Praca ta była wykonywana pod nadzorem i kierownictwem wyznaczonego przez pozwanego pracownika S. P.. Ww. pracowali razem w jednym zespole gdyż montaż okien dachowych wymaga współpracy kilku osób. M. P. (2) rozpoczynał i kończył pracę wspólnie z innymi pracownikami pozwanego. Wspólnie z nimi udawał się na przerwy. M. P. (2)(...) został wyposażony w ubranie robocze przez pozwanego.

(dowód: zeznania świadków: K. J. k. 69-70, W. B. k. 70, S. P. k. 71, M. G. k. 71, protokół kontroli PIP k. 12-17)

W dniu 4 stycznia 2018 r. na terenie budowy doszło do wypadku. M. P. (2) upadł na betonową posadzkę z wysokości. Na skutek obrażeń wewnętrznych i zewnętrznych głównie w okolicy czaszki poszkodowany zmarł. Pracodawca sporządził kartę wypadku, na podstawie której Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił rodzinie poszkodowanego stosowne odszkodowanie.

(dowód: karta wypadku k. 34, oświadczenie pełn. powódki do protokołu rozprawy k. 69)

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o zeznania świadków oraz zeznania pozwanego a także w oparciu o przedłożone do akt sprawy dokumenty.

Sąd dał w pełni wiarę zeznaniom świadków K. J., W. B., M. W., M. G.. Z zeznań tych świadków wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że praca wykonywana przez M. P. (2) była pracą w strukturze zorganizowanej, leżącej pod ścisłym kierownictwem pracownika wyznaczonego przez pozwanego.

Zeznania świadka S. P. sąd ocenił jako mało stanowcze aczkolwiek oddające charakter zatrudnienia poszkodowanego. Z jednej strony świadek zeznał, że poszkodowany miał być w brygadzie bo inaczej się nie da, po czym zeznał, że

„ my dzieliłiśmy się robotą”. Sąd rozumie tą wypowiedź w ten sposób, że pracownicy dzielili się robotą w ramach brygady i w ramach przydzielonego im zadania. W dniu wypadku poszkodowany wspólnie z innymi pracownikami miał przygotowywać jedynie rusztowanie i zabezpieczenia przez montażem okien dachowych.

Sąd zauważył co następuje:

Zgodnie z art. 26 Kodeksu pracy stosunek pracy nawiązuje się w terminie określonym w umowie jako dzień rozpoczęcia pracy, a jeżeli terminu tego nie określono –

w dniu zawarcia umowy. Umowa o pracę powinna być zawarta na piśmie (art. 29 § 2 k.p.). Jednakże przepisy prawa pracy dopuszczają możliwość zawarcia umowy o pracę bez zachowania formy pisemnej, czyli ustnie. Pracodawca zobowiązany jest wówczas potwierdzić pracownikowi na piśmie – najpóźniej w dniu rozpoczęcia pracy – ustalenia dotyczące stron umowy, rodzaju umowy oraz jej warunków (art. 29 § 2 Kp). W przypadku nie uczynienia przez pracodawcę zadość powyższemu obowiązkowi pracownik może domagać się ustalenia stosunku pracy. Podstawą takiego żądania jest art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego, który stanowi, iż powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Pracownik posiada interes prawny

w ustaleniu istnienia stosunku pracy, ponieważ ze stosunku pracy wynikają określone uprawnienia pracownicze, zarówno o charakterze majątkowym jak niemajątkowym (np. prawo do wynagrodzenia, urlopu wypoczynkowego).

Powództwo w zakresie ustalenia stosunku pracy zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 22 § 1 Kodeksu pracy stosunek przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Zatrudnienie w warunkach określonych w § 1 jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy (art. 22 § 1¹)

Z ustaleń faktycznych wynika, że M. P. (2) świadczył pracę na rzecz pozwanego od 2 stycznia 2018 r. do 4 stycznia 2018 r. Nie budzi również wątpliwości, że praca M. P. (2) była świadczona w ramach stosunku pracy. Praca ta bowiem była świadczona w czasie i miejscu wskazanym przez pracodawcę i pod jego kierownictwem (z upoważnienia pozwanego pracami kierował S. P.). M. P. (2) pracował na budowie w miejscowości P., która została wskazana przez pozwanego. Poszkodowany musiał ściśle współpracować z innymi pracownikami zatrudnionymi na tej budowie. Montaż okien dachowych nie był możliwy do wykonania przez jednego pracownika. Ponadto jak zeznali świadkowie, poszkodowany pomimo, że jak twierdził znał się na tej pracy, w początkowym okresie musiał być nadzorowany także przez innych doświadczonych pracowników aby upewnić się czy faktycznie ma odpowiednie kwalifikacje. Pracownicy przed rozpoczęciem pracy byli przydzielani do wykonywania konkretnych czynności przez wyznaczonego przez pozwanego pracownika S. P.. S. P. wydawał M. P. (2) tak jak i pozostałym pracownikom polecenia dotyczące szczegółów wykonywanych prac. Świadczy to o tym, że M. P. (2) pracował pod kierownictwem pracownika wyznaczonego przez pozwanego. Do obowiązków S. P. należał również nadzór gdyż pracownik ten z upoważnienia pozwanego kontrolował prawidłowość wykonywanych prac: „byłem od rozmierzania, od pilnowania wymiarów, od wszystkiego co było potrzebne na budowie”. Także z protokołu Państwowej Inspekcji Pracy wynika, że S. P. z upoważnienia pozwanego kierował budową i nadzorował pracowników w tym poszkodowanego.

Zachowane zostały zatem wszelkie elementy stosunku pracy przewidziane przez przepisy prawa pracy (art. 22 § 1)

Bez znaczenia jest okoliczność, że łączący strony stosunek pracy miał trwać krótko. Twierdzenia pozwanego oraz powódki M. P. (1) w tym zakresie były ogólnikowe i nie zostały potwierdzone innymi dowodami. W szczególności ww. nie podali kiedy konkretnie i w jakiej firmie transportowej miał być zatrudniony poszkodowany i w jakiej dacie miał się odbyć egzamin z języka angielskiego, na który miał oczekiwać. Nie zostało więc konkretnie potwierdzone, że umowa zawarta przez pozwanego i poszkodowanego miała trwać krótko ani na jaki okres była zawarta. Żadna ze stron procesu nie wykazała również jakie wynagrodzenie ustaliły strony umowy. Wskazywane w pozwie wynagrodzenie

(1650 zł) wynikało z umowy zlecenia, która została przedstawiona w ZUS już po wypadku i nie została podpisana przez poszkodowanego. Umowa ta określała ponadto wynagrodzenie za montaż 11 sztuk okien dachowych a więc nie było to wynagrodzenie miesięczne jak wnioskowano w pozwie. Zeznania pozwanego w tym zakresie nie były pewne i stanowcze. Dlatego sąd ustalił jedynie to co wynika w sposób niezbity z faktów przytoczonych przez strony i udowodnionych, a mianowicie, że M. P. (2) i pozwanego łączył od 2 stycznia 2018 r. stosunek pracy, oddalając powództwo w zakresie innych cech stosunku pracy łączącego ww.

Sąd oddalił również powództwo w zakresie ustalenia, że zdarzenie do jakiego doszło 4 stycznia 2018 r. na terenie budowy, w miejscowości P., prowadzonej przez pozwanego, w skutek którego śmierć poniósł M. P. (2) było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.) jako bezprzedmiotowe.

W tym zakresie pracodawca wystawił kartę wypadku, która nie została zakwestionowana przez organ rentowy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych na tej podstawie, wypłacił M. P. (1) przewidziane przez przepisy odszkodowanie. Dla wysokości tego odszkodowania nie ma znaczenia okoliczność, że w karcie wypadku nieprawidłowo wpisano, że M. P. (2) wykonywał zlecenie. Karta wypadku wystawiona przez pracodawcę stwierdza, że M. P. (2) pracując na rzecz M. G. na budowie w P., w dniu 4.01.2018 r. uległ wypadkowi, na skutek którego zmarł. Do sądu w niniejszej sprawie należała ocena charakteru pracy świadczonej przez M. P. (2) na rzecz M. G. w dniu wypadku i w tym zakresie sąd wydał orzeczenie w punkcie I wyroku.

Sąd koszty postępowania między stronami wzajemnie zniósł na zasadnie art. 100 k.p.c. gdyż powództwo zostało uwzględnione jedynie częściowo.